



ŻYĆ EWANGELIA

I NIEDZ. ADWENTU, *A* Mt 24,37-44 * 01.12.2019

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. a to rozumiecie: Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy nadejdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Gospodarz nie wie, o której godzinie przyjdzie złodziej, i wiedzieć nie może, bo złodzieje nie informują nikogo, iż pragną go okraść, a w dodatku o której godzinie. Do samej natury ich poczynają należy działanie w ukryciu, z zaskoczenia. Chrystus – by przemówić do naszej wyobraźni – posługuje się drastyczną metaforą złodzieja, jednak wcale nie jest złodziejem. Złodziej przecież nie ma prawa do tego, co zabiera podstępem i przemocą. Chrystus zaś ma prawo do naszej duszy i przychodzi zabrać swoją własność. Jest On jedynym Gospodarzem domu naszego życia, który został powierzony w nasze władanie. Zapowiedział jednakże, że z zarządu nim będziemy musieli zdać przed Nim rachunek

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy czekam na Chrystusa, który przychodzi? W czym się wyraża moje oczekiwanie? Gdy zbłądę, czy proszę Chrystusa, by mnie oczyścił?

Do wykonania: Będę przypominał sobie codziennie, że adwent to czas oczekiwania na Chrystusa.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

02.12 (poniedziałek) Wspomnienie św. Rafała Chylińskiego, prezbitera

Właściwie nazywał się Melchior Chyliński; ur. 6 stycznia 1694[1] we wsi Wysoczka, zm. 2 grudnia 1741 w Łagiewnikach, obecnie część Łodzi) – duchowny zakonu franciszkanów konwentualnych. Zapamiętano go głównie jako człowieka oddanego ubogim. Żebrał karmil jedzeniem z klasztornej kuchni. Jak to często bywa, spotkał się z niezrozumieniem czy nawet pogardą ze strony swoich współbraci, którzy nazywali go „dziadowskim biskupem”. Taka bywa cena, nawet w Kościele, postawy, która nie ulega pokusie wygodnego zamykania się w swoim światku. Podejrzany jest zawsze ten, kto próbuje się wyróżniać na tle ospalego towarzystwa. Postać o. Rafała przypomina, że chrześcijaństwo nie jest dla „grzecznych chłopców”, niemających odwagi przekroczyć progu drętwych przyzwyczajęń i regulek. Chrześcijaństwo jest zaproszeniem do ponadprzeciętności (nie mylić z wywyższaniem się!). Zbyt wiele spraw na tym świecie wymaga naszej aktywności, choćby modlitewnej. Nie ma czasu na bylejąkość.

03.12 (wtorek) Wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, prezbitera

Urodził się 7 kwietnia 1506 roku w zamku rodzinnym Xavier w Hiszpanii. Pierwsze wykształcenie uzyskał w domu rodzinnym. W 19. roku życia udaje się na studia do Paryża. Daje się poznać jako zdolny i wysportowany młodzieniec. W 1530 roku kończy studia filozoficzne, uzyskując stopień magistra. Jego celem staje się uzyskanie doktoratu. Podczas studiów dzieli pokój z Ignacym Loyolą. Poznaje nową drogę, jaką Ignacy proponował swoim towarzyszom i postanawia również ją podjąć. W 1534 roku w gronie pierwszych przyjaciół Loyoli składa śluby zakonne i przyrzeczenie pielgrzymki do Ziemi Świętej. W 1537 przyjmuje święcenia kapłańskie. 15 marca 1540 roku misjonarze wraz z Franciszkiem opuszczają Rzym i udają się do Lizbony, a stamtąd drogą morską do Indii. Po 13 miesiącach docierają na zachodnie wybrzeże Indii, do Goa - centrum kolonialnego i handlowego. Od tej pory przyszedł Święty prowadzić pełną poświęcenia działalność, którą rozszerza na sąsiadujące tereny. Dociera do Nowej Gwinei, do Japonii i do wrót Chin. Franciszek, utrudzony podróżą i zabójczym klimatem, rozchorował się na wyspie Sancian i w nocy z 2 na 3 grudnia 1552 roku oddał Bogu ducha zaledwie w 46. roku życia. Ciało pozostało nienaruszone rozkładem przez kilka miesięcy, mimo upałów i wilgoci panującej na wyspie. Przewieziono je potem do Goa, do kościoła jezuitów. Tam spoczywa do dnia dzisiejszego w pięknym mauzoleum - ołtarzu. Relikwie ramienia Świętego przesłano do Rzymu, gdzie znajduje się w jezuickim kościele Il Gesu we wspaniałym ołtarzu św. Franciszka Ksawerego.

04.12 (środa) Wspomnienie św. Jana Damasceńskiego, doktora Kościoła

Urodził się ok. 675 r. w Damaszku /Syria w chrześcijańskiej rodzinie urzędnika dworskiego miejscowego kalifa. Zasłynął z obrony kultu świętych wizerunków, tworzenia hymnów i muzyki do nich. W dziele „Źródło wiedzy“ zawarł pełną doktrynę chrześcijańską kościołów wschodnich. Zmarł w okolicach Jerozolimy ok. 749 r. Był jednym z najwybitniejszych teologów tamtych czasów.

07.12 (sobota) Wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

Ambroży urodził się w Trewirze ok. 335 roku w bogatej rodzinie. Po zdobyciu gruntownego wykształcenia w Rzymie rozpoczął karierę urzędniczą i polityczną w stolicy cesarstwa, skąd został wysłany do Mediolanu, by pełnić odpowiedzialną funkcję konsula. Był szlachetnym i młodym człowiekiem pragnącym zyskać sławę i uznanie. Pan Bóg przygotował jednak dla niego inny plan. Niespodziewanie, po śmierci biskupa Mediolanu, będąc jeszcze katechumenem, został wybrany na jego następcę. Od razu dał się poznać jako znakomity organizator życia kościelnego; zorganizował posługę licznej grupy katechistów. Sławę i ogromną popularność przyniosły mu kazania i katechezy głoszone w Kościele mediolańskim. Jego sława docierała do najbardziej odległych zakątków cesarstwa rzymskiego. Zmarł w Wielki Piątek, 4 kwietnia 397 roku.

WARTO WIEDZIEĆ

ADWENT - zaczyna się w niedzielę, 1 grudnia i trwa cztery tygodnie. Adwent to okres przygotowania do Bożego Narodzenia oraz wzmożonego oczekiwania na koniec czasów i ostateczne przyjście Jezusa Chrystusa. Czas Adwentu, który nie jest okresem pokuty, ale radosnego oczekiwania, obfituje w zwyczaje i symbole. Jest podobny do całego ludzkiego życia, które jest oczekiwaniem na pełne spotkanie z Bogiem. Najbardziej charakterystycznym zwyczajem adwentowym, zwłaszcza w Polsce, są Roraty. To msza św. sprawowana ku czci Najświętszej Maryi Panny, jest odprawiana zwykle bardzo wcześnie rano. Wierni, często w ciemnościach przenikniętych blaskiem trzymany w ręku świec, wraz z Maryją czekają na wybawienie jakie światu przyniosły narodziny Zbawiciela